

POSTANOWIENIE

Dnia 28 października 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Piotr Hofmański

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 28 października 2013 r.

sprawy **R. M.**,

skazanego z art. 286 § 1 k.k.

z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Okręgowego w G. z dnia 23 kwietnia 2013 r.,

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w G. z dnia 21 września 2012 r.,

postanowił:

1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną,
2. obciążyć kosztami postępowania kasacyjnego skazanego R. M.

UZASADNIENIE

Kasacja obrońcy skazanego okazała się być bezzasadna w stopniu oczywistym.

W kasacji zarzucono:

1. rażące naruszenie prawa procesowego, polegające na nieuwzględnieniu zarzutu apelacji dotyczącego naruszenia art. 376 § 2 k.p.k. i przez to uchybienia art. 439 § 1 pkt 11 k.p.k., poprzez rozpoznanie sprawy na rozprawie w dniu 17.09. 2012 r. pod nieobecność skazanego pomimo, że jego obecność była należycie usprawiedliwiona przez lekarza sądowego;

2. rażąco naruszenie przepisów postępowania, mogące mieć wpływ na treść orzeczenia, polegające na zaakceptowaniu dowolnej i sprzecznej z zasadami doświadczenia życiowego oceny materiału dowodowego oraz dokonania wybiórczej oceny dowodów przez Sąd I instancji, poprzez przyjęcie, że dowód z opinii biegłych z dnia 27 sierpnia 2012 r. pozwalał na przyjęcie założenia, jakoby skazany był zdolny do uczestnictwa w rozprawie, przy jednoczesnym przyjęciu, że opinia biegłego z dnia 21 czerwca 2011 r. oraz zwolnienia lekarskie wystawiane przez lekarzy sądowych w dniach 11 kwietnia 2012 r. oraz 13 września 2012 r. pozostają bez wpływu na ocenę stanu zdrowia oskarżonego;
3. naruszenie przepisów prawa procesowego, w tym art. 433 § 2 k.p.k., poprzez nieuwzględnienie zarzutów apelacji wykazujących błędne dokonanie przez Sąd Rejonowy oceny materiału dowodowego przy ustalaniu zamiaru oskarżonego w chwili zawierania umowy będącej przedmiotem postępowania, w tym oparcie ustaleń na dokumentach niebędących dowodami oraz niepełnym materiale dowodowym oraz na nieuwzględnieniu okoliczności świadczących o woli skazanego w zakresie wykonania umów.

Skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego i uniewinnienie skazanego, ewentualnie przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Prokurator w pisemnej odpowiedzi na kasację wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Zarzuty kasacji okazały się być bezzasadne w stopniu oczywistym.

Przede wszystkim zauważyć należy, że autor kasacji zdaje się nie do końca poprawnie postrzegać rolę nadzwyczajnego środka zaskarżenia, jakim jest kasacja, w szczególności przypomnieć wypada, że kasacja jest środkiem zaskarżenia służącym kontroli poprawności postępowania odwoławczego i zasadniczo niedopuszczalne jest podnoszenie w kasacji uchybień, które miały miejsce w postępowaniu przed sądem I instancji. Skarga wniesiona w przedmiotowej sprawie, w szczególności pierwsze dwa zarzuty, zmierzają w istocie do kolejnego zakwestionowania prawidłowości dokonanej przez Sąd *meriti* – a przy tym w pełni

zaakceptowanej w wyniku kontroli odwoławczej przez Sąd Okręgowy – oceny materiału dowodowego oraz ustaleń faktycznych. Zważyć jednak należy, że postępowanie kasacyjne nie może stanowić powtórzenia postępowania odwoławczego i nie jest swego rodzaju „trzecią instancją”, która służyć ma kolejnemu weryfikowaniu poprawności zapadłych orzeczeń.

Jeśli chodzi o pierwszy zarzut kasacji, tj. naruszenie art. 376 § 2 k.p.k., skutkujące bezwzględną przyczyną odwoławczą z art. 439 § 1 pkt 11 k.p.k., jest on, po pierwsze, błędnie sformułowany, po drugie zaś – całkowicie bezzasadny. Skarżącemu przypomnieć należy, że podstawą kasacji powinno być naruszenie prawa przez sąd odwoławczy, a nie samo „nieuwzględnienie zarzutu apelacji”. Poprawnie sformułowany zarzut nienależytej kontroli odwoławczej w zakresie podniesionego w apelacji zarzutu naruszenia art. 376 § 2 k.p.k. powinien być zatem oparty na art. 433 § 2 k.p.k. Pominąwszy to redakcyjne potknięcie kasacji, Sąd Najwyższy stwierdza, że kontrola odwoławcza w omawianym zakresie została przeprowadzona poprawnie, zgodnie ze standardem art. 433 § 2 i art. 457 § 3 k.p.k. Na s. 2-3 uzasadnienia wyroku Sądu Okręgowego w sposób rzeczowy i przekonujący wyjaśniono, dlaczego w ocenie tego Sądu nie doszło do naruszenia art. 376 § 2 k.p.k., a Sąd Rejonowy zasadnie nie uznał obecności skazanego za należycie usprawiedliwioną, opierając się na opinii biegłych z ZMS UM w G. Powtórzenie w kasacji zarzutu apelacyjnego, który został poddany kontroli Sądu odwoławczego, jest niedopuszczalną w kasacji próbą powtórzenia kontroli odwoławczej.

Drugi zarzut kasacji odnosi się w istocie do tej samej kwestii, tj. zasadności oparcia się przez Sąd Rejonowy na opinii biegłych z ZMS UM w G., przy jednoczesnym pominięciu wniosku zawartego w zaświadczeniu lekarza sądowego z dnia 13.09.2012 r. Także ten zarzut kasacji był zawarty w apelacji i także on został wnikliwie i rzetelnie przeanalizowany przez Sąd odwoławczy (s. 2-3 uzasadnienia wyroku tego Sądu). Sąd Najwyższy pragnie jedynie podkreślić, że zaświadczenie lekarza sądowego nie jest wiążącym dla sądu dowodem na okoliczność stwierdzenia niezdolności uczestnika procesu do udziału w rozprawie. Sąd ocenia tę okoliczność w świetle całokształtu dostępnych mu środków dowodowych (art. 7 k.p.k.), co właśnie w sprawie miało miejsce. Oparcie się na

opinii ZMS UM w G. było zdaniem Sądu Okręgowego w pełni uprawnione w świetle zasad doświadczenia życiowego, a ocenę tę Sąd Najwyższy w pełni aprobuje.

Jedyny zarzut kasacji skonstruowany poprawnie, to zarzut naruszenia art. 433 § 2 k.p.k., choć i tu skarżący naruszenia prawa dopatruje się w samym tylko nieuwzględnieniu zarzutów apelacji. Zastrzeżenia skarżącego do jakości przeprowadzonej kontroli odwoławczej są pozbawione wskazań co do konkretnych naruszeń przepisów postępowania, mają więc cechy wyłącznie polemiki z rozstrzygnięciem Sądu odwoławczego. Zresztą analiza uzasadnienia Sądu Okręgowego nie pozostawia wątpliwości, że Sąd ten poprawnie rozważył wszystkie zgłoszone w apelacji zarzuty, także w zakresie oparcia się na dowodach z notatek urzędowych (s. 3 i n. uzasadnienia wyroku SO), czy zasadności przyjęcia zamiaru popełnienia przypisanego skazanemu przestępstwa (s. 6 i n. uzasadnienia wyroku SO). Rozważania poczynione tam przez Sąd odwoławczy są bardzo rzeczowe, wnikliwe i przekonujące, a wnioski Sądu odwoławczego, także w odniesieniu do stwierdzonych uchybień Sądu *meriti*, które jednak nie mogły mieć wpływu na treść rozstrzygnięcia, Sąd Najwyższy uznaje za w pełni poprawne.

W powyższych względów orzeczono jak w sentencji.